

ONKO OBRONA - Czas walki

Napisano dnia: 2020-03-26 13:32:25



KRAJ. W szpitalach brakuje rękawiczek, masek i środków dezynfekujących. Chorzy boją się o swoje życie i zdrowie. Fundacja Alivia uruchomiła zbiórkę na sprzęt ochronny dla personelu i pacjentów oddziałów onkologicznych oraz bezpieczny transport dla tych, którzy muszą dojechać na ratujące życie leczenie.

Z wielu miejsc w kraju dochodzą głosy o braku podstawowych artykułów higienicznych w placówkach ochrony zdrowia. W Zagłębiowskim Centrum Onkologii brakuje niemal wszystkich środków ochronnych dla personelu, podobne braki zgłaszają oddziały onkologiczne w Gdańsku, Krakowie czy Poznaniu. W tym krytycznym momencie Fundacja Alivia pomaga chorym i personelowi medycznemu placówek leczących nowotwory złośliwe zminimalizować ryzyko zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Fundacja przekazała już pierwszą partię masek z filtrem FFP3, która trafiła na oddziały onkologiczne szpitali Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.

- W ramach kampanii społecznej pod hasłem ONKOOBRONA #CZASWALKI Alivia uruchomiła zbiórkę na portalu Facebook (pod tym adresem) w celu zaopatrzenia oddziałów onkologicznych w najbardziej potrzebne środki ochronne oraz finansowanie transportu chorych na raka do i ze szpitali. Cała zebrana kwota zostanie przeznaczona na zakup maseczek, jednorazowych rękawiczek, środków dezynfekujących oraz bezpieczny transport dla tych, którzy muszą dojechać na ratujące życie leczenie. Chcemy dać im pewność, że ryzyko zachorowania zostało zmniejszone do minimum – mówi Agata Polińska, prezes Fundacji.



W czasie epidemii sytuacja chorych na raka stała się wyjątkowo dramatyczna. Są świadomi tego, że zgłoszenie się do szpitala na konieczne zabiegi i procedury może nieść ryzyko zakażenia oraz ciężkiej choroby. Z drugiej strony obawiają się o swoje dalsze leczenie. Panuje chaos informacyjny. Pacjenci nie wiedzą, gdzie wykonać badanie ani jak, w bezpieczny sposób, dojechać na leczenie. Fundacja zbiera również informacje o innych potrzebach szpitali oraz pacjentów onkologicznych. Codziennie z fundacją kontaktuje się coraz więcej osób.

Córka chorej na raka napisała do nas z prośbą o wskazanie ośrodka: Chirurg zlecił mojej Mamie badanie PET-CT na CITO. Nasz ośrodek onkologiczny, ze względu na epidemię koronawirusa, nie prowadzi zapisów na PET - ruszą prawdopodobnie dopiero w maju. Co robić? Czy mam się po prostu poddać i czekać na rozwój choroby i śmierć mamy?

Pani Barbara, która choruje na raka płuc od 4 lat, bardzo boi się powrotu do szpitala, szczególnie teraz, gdy ryzyko zarażenia wirusem jest tak ogromne. Nie wychodzę z domu. Leki i jedzenie przywozi mi syn. Z lekarzem rozmawiałam telefonicznie. Jeśli przydarzy mi się atak krwiotłucia to będę musiała spędzić minimum 2 tygodnie w szpitalu. Przy chorobie płuc mam i tak bardzo utrudnione oddychanie, kaszel. Jeśli teraz trafię do szpitala - ciężko nawet o tym myśleć.

- Boję się, co będzie dalej – czy my, pacjenci będziemy na drugim planie? Nie możemy zostać bez opieki! W połowie kwietnia mam podanie leku, badania krwi i tomografię. Ale nie mogę się narażać. Głowa aż wiruje z niepokoju – mówi Ewa, chora na raka piersi podopieczna Fundacji.

Obawy pacjentów dotyczą też dostępu do respiratorów. Pani Maria, czekająca na operację raka piersi, pisała: Od czasu diagnozy byłam dzielna i trzymałam się jakoś, ale gdy słyszę, że może dojść

do sytuacji wyboru „komu dać respirator”, to boję się, że mogę przegrać, bo jestem onkologiczna...

Dwa tygodnie temu Fundacja skierowała pismo do Prezydenta, Premiera oraz Ministra Zdrowia, gdzie apelowała o niezwłoczne i pełne zaopatrzenie wszystkich placówek onkologicznych w środki ochronne, testy na nosicielstwo SARS-CoV-2 dla personelu, nadzwyczajne procedury oraz szkolenia, które pomogą w zapobieganiu zakażeniom i rozprzestrzenianiu się wirusa. Niestety, do dziś pozostało ono bez odpowiedzi. W tej trudnej sytuacji Fundacja postanowiła działać i zaangażować w pomoc Polaków - uruchomiła kampanię społeczną ONKOOBRONA #CZASWALKI, której częścią jest zbiórka prowadzona przez Fundację na portalu Facebook.

- Każdy może pomóc. Liczymy na ludzką solidarność i wsparcie chorych, którzy codziennie walczą o życie. Ryzyko zarażenia w szpitalach onkologicznych musi zostać zminimalizowane! – dodaje Agata Polińska z Fundacji Alivia.

(abc)